

Rzeź norek w Danii była bezprawna

21 listopada 2020

Decyzja o wybiciu 17 mln norek hodowanych na duńskich fermach na futra, uzasadniona potrzebą walki z koronawirusem, którego mutacja pojawiła się wśród zwierząt, doprowadziła w Danii do najpoważniejszego kryzysu rządowego od początku pandemii. Socjaldemokratyczna premier Mette Frederiksen prawdopodobnie uratuje stanowisko, ale minister rolnictwa Mogens Jensen musiał odejść.

Jensena, który o swojej dymisji powiadomił w środę 18 listopada w mediach społecznościowych, zastąpi dotychczasowy szef resortu współpracy rozwojowej Rasmus Prehn jako minister żywności, rolnictwa i przemysłu rybnego.

Ministerstwo Rolnictwa zdecydowało o zabiciu wszystkich norek hodowanych w Danii, gdyż uznano, że wykryta wśród nich mutacja koronawirusa mogłaby, przenosząc się ze zwierząt na ludzi, zredukować skuteczność przyszłych (nadal jeszcze testowanych) szczepionek na COVID-19. W tym tygodniu duńskie media poinformowały, że tak drastyczne rozporządzenie było wadliwe prawnie. Ministerstwo nie miało prawa nakazać masowego uboju zdrowych zwierząt na obszarach, gdzie nie wykryto żadnych przypadków zakażenia. 19 listopada Ministerstwo Zdrowia dodało, że mutacja koronawirusa, której tak się obawiano, „prawdopodobnie już wyginęła”, a ostatnie odnotowane przypadki norek nią dotkniętych pochodzą z września. Mimo to do czwartku do północy farmerzy mieli dokończyć rzeź norek.

Partie centrowe i lewicowe, które wspierały mniejszościowy rząd socjaldemokratów, oświadczyły, iż straciły do nich zaufanie. To też odpowiedź na protesty farmerów, którzy w poprzednich dniach protestowali na ulicach, przekonując, że gdy oni wybiją swoje zwierzęta, na miejsce futer duńskich

błyskawicznie przyjdą chińskie, rosyjskie, czy z państw Europy Wschodniej. Okazję do krytyki Mette Frederiksen dostrzegła również opozycyjna centroprawica. Lider liberałów Jakob Elleman-Jensen stwierdził, że dymisja ministra rolnictwa to za mało, bo odpowiedzialność za złamanie prawa leży na całym rządzie. Frederiksen odpowiada, że w warunkach pandemii gabinet musiał szybko podejmować decyzje i że nie zamierza odchodzić. Do tej pory obywatele i obywatelki Danii w sondażach wyrażali raczej zaufanie do tego, jak rządzący socjaldemokraci prowadzili walkę z pandemią, akceptowali wdrażane restrykcje.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczevska-Figat

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)